

Porażka Majchrzaka z Verdasco po niesamowitym meczu

maciej · 18 marca, 2022



Kamil Majchrzak (75. ATP), drugi obecnie polski tenisista, na II rundzie zakończył udział w turnieju Arizona Tennis Clasic (ATP Challenger Tour, kort twardy, pula nagród 159,3 tys. dolarów), po niesamowitym spotkaniu, w którym nie wykorzystał meczboli, sam obronił trzy piłki meczowe, przegrywając ostatecznie z rutynowanym Hiszpanem Fernando Verdasco (150. ATP) 6:2, 4:6, 6:7 (5).

Polak mógł wygrać w dwóch setach

Majchrzak źle rozpoczął spotkanie z doświadczonym 38-letnim rywalem. Polak ze stratą przełamania przegrywał 0:2, ale szybko „złapał właściwy rytm” i do końca I seta nie tracąc już gema, trzykrotnie odbierając serwis przeciwnikowi, wygrał partię otwarcia 6:2.

Drugą odsłonę meczu również lepiej rozpoczął Hiszpan pierwszy zdobywając przełamanie, ale i tym razem „Szumi” odrobił straty, po utrzymaniu podania w gemie piątym sam wyszedł na prowadzenie 4:3, wydawało się więc, że sytuacja z seta otwarcia może się powtórzyć. Tymczasem to jednak rutynowany Fernando Verdasco uzyskał breaka na 4:3 i prowadzenia do końca partii nie oddał wygrywając 6:4 i doprowadzając do decydującego seta III. W 10. gemie drugiej partii Hiszpan obronił break-pointa, po czym wykorzystał drugiego setbola.

Wściekły Hiszpan zniszczył rakietę, ale wygrał mecz

W decydującym III secie naprawdę wydarzyło się wiele, a każde rozstrzygnięcie było możliwe. Verdasco prowadził już w tym secie 4:0, z przewagą podwójnego przełamania, lecz meczu jakoś nie mógł „zamknąć”. W 10. gemie tej partii Hiszpan nie wykorzystał dwóch piłek meczowych, stracił podanie, po czym wściekły zniszczył rakietę otrzymując na dodatek karę punktu. Kamil Majchrzak utrzymał następnie serwis, wyszedł na prowadzenie 6:5 i był bardzo bliski wygranej. Teraz to Polak miał dwie piłki meczowe, ale akurat wówczas Hiszpan zagrał bardzo dobrze. Verdasco obronił meczbola i ostatecznie utrzymując podanie doprowadził do rozstrzygającej rozgrywki tie-breakowej, w której okazał się nieznacznie skuteczniejszy. Przy prowadzeniu Hiszpana 6:4 „Szumi” obronił kolejnego, już trzeciego w spotkaniu meczbola, zarazem odrobił stratę mini-breaka i miał następnie do dyspozycji dwa własne serwisy, ale przy pierwszym będącym czwartą piłką meczową dla Hiszpana nie dał rady.



Fernando Verdasco.

Fernando Verdasco pokonał ostatecznie Kamila Majchrzaka 2:6, 6:4, 7:6 (5) i to on wystąpi w ćwierćfinale challengeru w Phoenix, w którym jego przeciwnikiem będzie w piątek Amerykanin Jeffrey John Wolf. Tenisista z Piotrkowa Trybunalskiego udaje się natomiast do Miami, gdzie weźmie udział w turnieju Miami Open rangi ATP Masters 1000. Polak ma pewne miejsce w głównej drabince.

Nie po raz pierwszy w tym sezonie Kamil Majchrzak bardzo dobrze rozpoczął spotkanie, ale nie zdołał utrzymać swojego poziomu gry i schodził z kortu jako pokonany.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/porazka-majchrzaka-z-verdasco-po-niesamowitym-meczu/>